

Sygn. akt. I C 328/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący:
SSO Kinga Kubuj**

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z powództwa P. J., A. J. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

oraz

sprawy

z powództwa A. J. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz P. J. kwotę 148.000 (sto czterdzieści osiem tysięcy) złotych wraz z odsetkami:

a. ustawowymi za opóźnienie od kwoty 128.000 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy) złotych od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty;

b. ustawowymi za opóźnienie od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy) złotych od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. J. (1) kwotę 148.000 (sto czterdzieści osiem tysięcy) złotych wraz z odsetkami:

a. ustawowymi za opóźnienie od kwoty 128.000 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy) złotych od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty;

b. ustawowymi za opóźnienie od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy) złotych od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. J. (2) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo A. J. (2) w pozostałej części;

V. ustala, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi koszty procesu z powództwa P. J. oraz A. J. (1) w całości, natomiast szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu;

VI. znosi wzajemnie między stronami koszty sądowe w sprawie z powództwa A. J. (2), przy czym nieuiszczone przez A. J. (2) koszty sądowe przejmuję w całości na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Kinga Kubuj

Sygn. akt I C 328/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 marca 2018 roku (data stempla na kopercie k. 38) powódka P. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 128.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 r. do dnia zapłaty; powódka A. J. (2) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 r. do dnia zapłaty; powódka A. J. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 128.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 r. do dnia zapłaty. Każda z powódek ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 5-9v). Postępowaniu zainicjowanemu pozwem nadano sygnaturę I C 328/18.

Uzasadniając żądania strona powodowa wskazała, iż w dniu 5 lipca 1998 r. na drodze nr (...) w miejscowości Ż. w wypadku komunikacyjnym zginęła B. J., przy czym pozwany ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel za sprawcę wypadku – A. J. (3). B. J. była matką powódek P. J. i A. J. (1) oraz synową powódki A. J. (2). Jak podniosła strona powodowa, w wyniku popełnionego przez ubezpieczonego czynu niedozwolonego, naruszone zostały dobra osobiste powódek w postaci więzi rodzinnej, a powódki doznały krzywdy z powodu utraty więzi rodzinnych łączących je z B. J.. Powódki doznały szoku, bólu i cierpienia, utraciły siły życiowe oraz sens życia. Tragiczne przeżycie wywołało u powódek odczuwalne pogorszenie stanu zdrowia, silne nastroje depresyjne, niezdolność do przeżywania przyjemności, posiadanie natrętnych wspomnień i koszmarów sennych. Mając na uwadze powyższe powódki dochodziły wskazanych w pozwie kwot zadośćuczynienia, jako odpowiadających rozmiarowi krzywdy doznanej w związku z utratą więzi rodzinnych, przy czym w wypadku powódek A. J. (1) i P. J. ich żądania obejmowały kwoty ponad wypłacone do tej pory przez pozwanego na rzecz tych powódek kwoty po 22.000 zł (pozew k. 6v-9v).

W dniu 26 września 2018 r. wyłączono roszczenie A. J. (2) do oddzielnego rozpoznania (zarządzenie k. 171). Postępowanie co do roszczenia A. J. (2) toczyło się przed tut. Sądem pod sygn. akt I C 719/20.

Pozwany (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew złożonej w sprawie I C 328/18 wniósł o oddalenie powództwa w całości i o obciążenie strony powodowej kosztami procesu jak również zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany nie zaprzeczył, że sprawca wypadku był ubezpieczony przez pozwanego od odpowiedzialności cywilnej w dacie zdarzenia, jak również przyznał, iż w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił na rzecz powódek A. J. (1) i P. J. zadośćuczynienia w kwotach po 22.000 zł w związku ze śmiercią B. J.. W ocenie pozwanego dalsze roszczenia strony powodowej ponad powyższe kwoty były nieudowodnione i znacznie wygórowane (odpowiedź na pozew – k. 182 – 183v)

Pismem procesowym z dnia 3 czerwca 2020 r. (stempel na kopercie k. 304) strona powodowa dokonała rozszerzenia powództwa, co do powódki P. J. o dodatkową kwotę 20.000 zł odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty; co do powódki A. J. (1) o dodatkową kwotę 20.000 zł odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty. Uzasadnieniem powyższego żądania odszkodowawczego miało być znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódek wskutek śmierci matki powódek B. J. (pismo procesowe k. 302-303).

Pismem procesowym z dnia 2 stycznia 2020 r. (stempel na kopercie k. 50 akt sprawy I C 719/20 dołączonych do akt głównych) złożonym w postępowaniu wyłączonym co do żądania powódki A. J. (2), powódka A. J. (2) dokonała rozszerzenia żądania powódki do kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, co miało uzasadniać przekazanie przez powódkę informacji, że przez wiele lat po śmierci B. J. żyła z wnuczkami – P. i A. J. (1) na pograniczu ubóstwa i w stresie, że dzieci mogą zostać zabrane do domu dziecka (pismo procesowe powódki A. J. (2) k. 49-49v akt sprawy I C 719/20 dołączonych do akt głównych).

W odpowiedzi na pozew złożonej w sprawie I C 719/20 pozwane (...) SA z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Jak wskazał pozwany powódka jako teściowa zmarłej nie należy zasadniczo do grona osób najbliższych zmarłej, szczególnie iż nie wykazała aby jej relacja z synową była relacją szczególną, której zerwanie można zakwalifikować jako naruszenie dóbr osobistych (odpowiedź na pozew k. 55-56 akt sprawy I C 719/20 dołączonych do akt głównych).

W dniu 22 lipca 2020 r., Sąd w postępowaniu I C 719/20 postanowił w trybie art. 219 k.p.c. połączyć sprawę do wspólnego rozpoznania z postępowaniem o sygn. akt I C 328/18 (postanowienie k. 64 akt sprawy I C 719/20 dołączonych do akt głównych).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (pismo procesowe pozwanego k. 355, stanowisko powódek z rozprawy protokół k. 357).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lipca 1998 r. na drodze nr (...) w miejscowości Ż. kierujący pojazdem F. (...) nr rej (...) A. J. (3) w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając do zderzenia kierowanego przez niego pojazdu z samochodem osobowym C. nr rej (...). W wypadku komunikacyjnym wskutek doznanych obrażeń klatki piersiowej i jamy brzusznej śmierć poniosła pasażerka F. (...) B. J.. (...) SA w W. ponosiło odpowiedzialność jako ubezpieczyciel za sprawcę wypadku A. J. (3). B. J. była matką P. J. i A. J. (1), oraz synową A. J. (2). Sprawca wypadku A. J. (3) był mężem zmarłej B. J., ojcem P. J. oraz A. J. (1), jak również synem A. J. (2). W chwili wypadku P. J. miała 6 lat, natomiast A. J. (1) miała prawie 3 lata. A. J. (2) w chwili wypadku miała 49 lat. Zmarła B. J. miała niecałe 28 lat (okoliczności niesporne, wyrok Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 9 sierpnia 2000 r. sygn. II K 274/99 k. 14, odpis skrócony aktu zgonu k. 15)

Przed wypadkiem małżeństwo A. J. (3) i B. J. było bardzo udane, wraz z dziećmi mieszkali w W. przy ul. (...). Oboje małżonkowie pracowali – B. J. w Urzędzie Celnym, A. J. (3) prowadził własną działalność gospodarczą. Sytuacja finansowa rodziny była dobra. Małżonkowie byli współwłaścicielami mieszkania zakupionego na kredyt o powierzchni około 90 m², użytkowali samochody. Dzieci jeździli z rodzicami na wakacje, w tym na narty, korzystały z zakupów w markowych sklepach. P. J. korzystała z zajęć dodatkowych, w tym tańców, co dobrze jej szło. Małżonkowie zakupili wspólnie konia, bowiem konie były hobby B. J.. Małżonkowie byli zdrowi, A. J. (3) nie nadużywał alkoholu. Święta rodzina spędzała wraz z A. J. (2) w mieszkaniu małżonków, małżonkowie regularnie jeździli wraz z dziećmi na działkę rodziców A. J. (3). Przed swoją śmiercią B. J. cieszyła się, że P. J. pójdzie już do szkoły i przeżywała, że A. J. (1) pójdzie do przedszkola.

A. J. (2) miała ze swoją synową B. J. bardzo dobre relacje, synowa często ją odwiedzała, również A. J. (2) bywała kilka razy w tygodniu u małżonków.

O śmierci matki dziewczynki dowiedziały się od ojca oraz A. J. (2), nie były na pogrzebie w związku z obawą o ich reakcje. Dziewczynki bardzo przeżyły śmierć matki, ich życie uległo zmianie. Początkowo próbował się nimi zajmować ojciec, ale szybko opiekę przejął A. J. (2). Śmierć matki gorzej przeszła A., która cierpiała na chorobę sierocą, patrzyła w okno i płakała za mamą. Dziecko korzystało w związku z powyższym z leczenia, które organizowała jej babka tacierzyńska. Również P. J. korzystała z leczenia psychiatrycznego i psychoterapii.

Po wypadku A. J. (3) załamał się i popadł w alkoholizm, zamknął prowadzony przez siebie sklep, sprzedał zakupionego wspólnie z żoną konia. Ciężar utrzymania i wychowania małoletnich P. i A. J. (1) spadł na A. J. (2), dzieci zamieszkały u niej na (...) (...). A. J. (3) nie zajmował się dziećmi. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, V Wydział Rodzinny i Nieletnich, zawiesił A. J. (3) władzę rodzicielską nad małoletnimi P. i A. J. (1), zarządzając umieszczenie małoletnich w rodzinie zastępczej. A. J. (2) obawiała się, iż dzieci zostaną umieszczone we instytucjonalnej pieczy zastępczej, ale Sąd powierzył obowiązki rodziny zastępczej małżonkom A. i G. J., ustanawiając ich również opiekunami prawnymi dla małoletnich. Rodzice B. J. nie pomagali A. J. (2) w opiece nad dziećmi. A. J. (3) nie płacił alimentów na dzieci. A. J. (2), będąc rencistką, utrzymywała je z własnych środków, przed śmiercią swojego męża G. J. również z jego zarobków, które wynosiły 2.000 zł. A. J. (2) znalazła się w trudnej sytuacji materialnej, która jeszcze się pogorszyła po śmierci 11 lat temu jej męża, w związku z czym zaciągała szereg pożyczek i kredytów, z których utrzymywała wnuczki. Poziom materialny życia małoletnich znacznie się obniżył w porównaniu do okresu przed wypadkiem, dzieci przestały jeździć na wyjazdy wypoczynkowe, tylko raz pojechały na darmowy wyjazd organizowany przez organizację kościelną, przestały korzystać z zajęć dodatkowych oraz z zakupów w markowych sklepach. Babcia robiła im zakupy w tanich sklepach i na targowisku na Stadionie (...). A. J. (2) przyjmowała leki w związku z doświadczaną nerwowością oraz z problemami z zasypianiem, leczyła również cukrzycę i nadciśnienie. Przed śmiercią B. J. A. J. (2) nie miała problemów finansowych.

P. i A. J. (1) w wieku 14-15 lat zaczęły dorabiać jako hostessy, aby pomóc finansowo babci, korzystały przed maturą z korepetycji. Dziewczynki miały rentę po matce, ale jej wysokość była niewystarczająca, wynosiła około 700 zł na obie powódki. Dziewczynki dostrzegały, iż żyją na niższym poziomie materialnym niż ich rówieśnicy (postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 27 czerwca 2006 r. sygn. V Nsm 496/06 k. 16, zeznania powódki A. J. (2) z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 346-348, zeznania powódki P. J. z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 348-350, zeznania powódki A. J. (1) z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 350-351).

Obecnie P. J. ma 29 lat a A. J. (1) ma 26 lat, natomiast A. J. (2) ma 72 lata. P. i A. J. (1) w dalszym ciągu prowadzą rozmowy z A. J. (2) na temat B. J., odwiedzają jej grób około raz w miesiącu.

P. J. obecnie jest z zawodu specjalistą do spraw rachunkowości. P. J. pamięta matkę, codziennie odczuwa jej brak. Gdy ma większy problem i gorzej się czuje, idzie na cmentarz i „rozmawia” z mamą. Po wypadku zawsze odczuwała zazdrość, gdy ktoś mówił, że ma matkę. Ma problemy z zaufaniem innym osobom, odczuwa stany lękowe. P. J. przechowuje po mamie pamiątki w postaci ubrań, pierścionków i zdjęć. P. J. jest poddana leczeniu psychiatrycznemu w związku z doświadczanymi zaburzeniami lękowymi (klasyfikacja F41), korzysta z farmakoterapii, jak również ze wsparcia psychoterapeutycznego. P. J. samotnie wychowuje dziecko, któremu opowiada o babci (kopie dokumentów tożsamości k. 26-28, zaświadczenie k. 179).

A. J. (1) obecnie jest sprzedawcą. Pamięta ona matkę, której przez cały czas po wypadku jej brakowało. Powódka gdy miała jakiś problem myślała, że szkoda, że nie ma matki. Obecnie utrata matki w dalszym ciągu ma wpływ na jej życie, jest nieufna, denerwuje się kiedy jej partner się nie odzywa, bo boi się że coś się stało, potrzebuje więcej bliskości niż inne osoby. Czuje tęsknotę i żal kiedy widzi dzieci z mamami, bo sama tego nie zaznała.

Relacje P. i A. J. (1) z A. J. (3) są słabe, dzieci mają żal do ojca, o to że był sprawcą wypadku i je zostawił. A. J. (3) obecnie założył nową rodzinę, z którą mieszka w mieszkaniu, gdzie kiedyś zamieszkiwał z P. i A. J. (1). Obecnie nie korzysta z pomocy psychologicznej.

Powódka A. J. (2) w dalszym ciągu jest obciążona ciężarem spłat zaciągniętych zobowiązań finansowych, choruje też na cukrzycę i nadciśnienie, jej stan zdrowia jest zły (zeznania powódki A. J. (2) z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 346-348, zeznania powódki P. J. z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 348-350, zeznania powódki A. J. (1) z rozprawy z dnia 26 listopada 2021 r. protokół k. 350-351).

W ramach postępowania likwidacyjnego (...) SA w W. w dniu 9 października 2017 r. uznało swoją odpowiedzialność względem A. J. (1) i P. J. co do kwot po 22.000 zł zadośćuczynienia, nie uznając dalej idących roszczeń tych osób. (...) SA równocześnie zaznaczyło, że jest otwarte na podjęcie rozmów mających na celu zawarcie ugody pozasądowej w przedmiocie dopłaty do przyznanych kwot po 18.000 zł na rzecz P. i A. J. (1), do zawarcia ugody nie doszło. (...) SA w W. nie uznało swojej odpowiedzialności z tytułu roszczeń zgłoszonych przez A. J. (2) (dokumenty z akt szkody nr (...) k. 17-25, 196-285, płyta CD z aktami szkody nr (...) k. 195).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wskazanych wyżej dowodów, w tym dokumentów, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana.

Odnośnie zakresu i wymiaru krzywdy, jakiej doświadczyły powódki A. i P. J. w związku z wypadkiem, jak i rokowań ich na przyszłość, ich ustalenie było możliwe dzięki wyczerpującym zeznaniom stron, w tym zeznaniom A. J. (2), na podstawie których możliwym było ustalenie ogromnego rozmiaru cierpień powódek oraz daleko idącej dezintegracji ich dotychczasowego życia w wyniku śmierci matki. Również zakres i wymiar krzywdy powódki A. J. (2) został ustalony w oparciu o zeznania A. J. (2) oraz pozostałych powódek. Zeznania te były przekonujące, logiczne i spójne. Nie było przy tym potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii (wniosek k. 7 pozwu), bowiem ocena rozmiaru krzywdy i szkody jakiej doznały powódki w wyniku wypadku spowodowanego przez A. J. (3) była wystarczająco możliwa na podstawie zgromadzonego już materiału dowodowego, jak również zwrócenia się do (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) o dokumentację medyczną dotyczącą A. J. (1) (wniosek k. 302v), ponieważ pozwany nie zaprzeczył okolicznościom faktycznym, iż powódka korzystała z leczenia psychiatrycznego po śmierci matki.

Sąd również nie poczynił powyższych ustaleń na podstawie znajdujących się w aktach dokumentów, złożonych przez stronę powodową dla potrzeb postępowania w przedmiocie uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych.

Należy wskazać, że w piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2022 r. (k. 362) strona powodowa cofnęła wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa i o zwrócenie się do (...) Oddziału Wojewódzkiego (...) o udostępnienie danych o świadczeniach zdrowotnych udzielonych powódce A. J..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo P. J. i A. J. (1) zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Stosownie natomiast do treści art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z powyższym przepisem koresponduje treść art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), w myśl którego poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. O zgłoszonym roszczeniu zakład ubezpieczeń powiadamia niezwłocznie ubezpieczonego.

Odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego sprawcę wypadku A. J. (3) co do zasady była bezsporna, sporny był jej zakres.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Katalog dóbr osobistych ma przy tym charakter otwarty. Orzecznictwo wskazuje, iż więź rodzinna stanowi dobro osobiste i zerwanie tej wyjątkowo silnej, szczególnie bliskiej więzi emocjonalnej, powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. V CSK 320/13, dostępny w Lex). Do katalogu dóbr osobistych przynależy także prawo do życia w pełnej rodzinie. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie to wyrządzenie poszkodowanemu krzywdy polegającej na doznaniu ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych zerwaniem więzi uczuciowej z osobą zmarłą (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2014 r., sygn. I ACa 1113/16, dostępny w Lex).

Art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, natomiast według art. 24 § 2 k.c. jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Zgodnie z treścią art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 kc stosuje się.

Mieć należy równocześnie na względzie, iż podstawa faktyczna powództwa dotyczy zdarzenia będącego przestępstwem – wypadku komunikacyjnego, mającego miejsce w dniu 5 lipca 1998 r., a więc przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, polegającą na dodaniu w dniu 3 sierpnia 2008 r. § 4 art. 446 k.c. Przepis ten statuuje możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Stan prawny obowiązujący dnia 5 lipca 1998 r., czyli w chwili wypadku, nie zawierał wprost podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego tego rodzaju zadośćuczynienia. Podstawy prawnej żądania powoda należy więc dopatrywać się w treści art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., które to przepisy stanowiły przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. podstawę ochrony dobra osobistego w postaci bliskiej relacji pomiędzy zmarłym i osobą mu najbliższą (patrz też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. III CZP 74/13, dostępne w Lex, jak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91).

W świetle art. 448 k.c. śmierć B. J. w wypadku komunikacyjnym w dniu 5 lipca 1998 roku stanowi więc podstawę do dochodzenia przez powoda rekompensaty krzywdy moralnej, wywołanej naruszeniem dóbr osobistych powódek w postaci więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie, za które odpowiada pozwany Zakład. Sąd podziela przy tym stwierdzenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (wyrok z dnia 7 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1093/13, LEX numer 1416229), wydane co prawda na kanwie art. 446 § 4 k.c., ale w ocenie tutaj Sądu adekwatne również odnośnie niniejszego stanu faktycznego, iż na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości i odnalezienia się w niej.

Wobec poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, nie ulega wątpliwości, że krzywda powódek P. J. i A. J. (1) ma charakter ponadnormatywny, spowodowany niespodziewaną i nagłą utratą matki na wczesnym etapie dzieciństwa. Krzywda ta utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie wskazują, iż wzajemne relacje pomiędzy P. J. i A. J. (1) a matką były dobre i silne. Niespodziewana i tragiczna utrata matki doprowadziła do załamania się dotychczasowego życia powódek, co spowodowało u nich wystąpienie negatywnych skutków o bardzo wysokim nasileniu, utrzymujących się częściowo aż do dnia dzisiejszego. Powódki utraciły

beztroskie dzieciństwo z matką, doświadczony szok psychiczny i trauma skutkowały rozwinięciem się zaburzeń natury psychicznej, wymagających leczenia, w wypadku P. J. trwającego do dziś. Obie powódki w dalszym ciągu nie pogodziły się z utratą matki, nie potrafiły zastąpić relacji z nią inną więzią, co jest zupełnie zrozumiałe, bowiem matka pełni centralną rolę w życiu dziecka, a jej utrata jest niepowetowana.

Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, iż wyłącznym źródłem powyższego jest delikt A. J. (3), za którego odpowiada pozwany. Śmierć matki poważnie zakłóciła poczucie więzi rodzinnej powódek, a skutki na zdrowiu psychicznym utrzymują się u nich w dalszym ciągu. Obie powódki będą musiały przejść przez resztę życia bez matki, natomiast z nieukojonym poczuciem straty po niej. Gdyby nie tragiczny wypadek, P. i A. J. (1) jeszcze potencjalnie przez kilkadziesiąt lat cieszyłyby się miłością i troską matczyną. Ich rozwój osobowościowy przebiegałby w sposób niezakłócony, a matka towarzyszyłaby im i je wspierała w kolejnych etapach najpierw dorastania, a potem dorosłego życia. Wypadek zabrał powódkom w pewnym sensie również ojca, który nie mogąc sobie poradzić z zaistniałą sytuacją popadł w alkoholizm, zaprzestał sprawowania opieki nad swoimi dziećmi, ostatecznie zakładając nową rodzinę. Dotychczas bezpieczne i komfortowe życie powódek zostało zastąpione przez egzystencję w skromnych warunkach pod opieką babki tacierzyńskiej A. J. (2), która pomimo dalece idącego zaangażowania i wysiłków nie była w stanie stworzyć wnuczętom równie komfortowych warunków jak warunki jakie miały przed wypadkiem. Również świadomość ciężkich warunków materialnych była dla powódek źródłem stresu i cierpienia.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że spowodowany wypadkiem stan cierpienia powódek P. i A. J. (1) miał charakter ponadnormatywny, częściowo utrzymując się do dnia dzisiejszego, nie sposób jest oczekiwać aby w najbliższym czasie nastąpiły w tym zakresie zmiany. Upływ czasu jedynie nieznacznie obniżył poziom przeżywanego przez powódki cierpienia.

Powódkom P. J. i A. J. przysługiwało więc co do zasady roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią matki, przy czym w sprawach o roszczenia z tytułu o zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej rekompensowana jest nie hipotetyczna, a rzeczywista, udowodniona i ponadnormatywna krzywda.

Należy przy tym stwierdzić, iż ból i smutek po stracie osoby najbliższej nie podlega żadnym miarom, wysokość zadośćuczynienia musi więc być pozostawiona uznaniu sędziego. Celem zadośćuczynienia jest przy tym zapewnienie możliwości zaspokojenia szkody, obejmującej krzywdę osób bliskich bezpośrednim ofiarom deliktu, poprzez uzyskanie pieniężnego ekwiwalentu w wysokości rekompensującej ich ujemne doznania psychiczne. Sąd dysponuje przy tym pewnym luzem decyzyjnym przy zaspokajaniu szkody w sferze niemajątkowej, która, jak już wskazano, jest trudna do ustalenia i oszacowania. Przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, pomagając wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne i ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, dać pokrzywdzonemu zadowolenie, stanowiąc wymierną wartość materialną. Osiągnięcie tego celu powinno determinować wysokość zadośćuczynienia, wobec faktu, iż doznanej krzywdy nie można już naprawić (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r. sygn. IV CSK 631/13, dostępny w Lex).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekający w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie za wszystkie ujawnione elementy krzywdy powódek P. i A. J. (1) będą rekompensować kwoty po 150.000 złotych, adekwatne w warunkach obecnej gospodarki rynkowej. Podkreślenia wymaga, iż utrata matki we wczesnym dzieciństwie i okoliczności jej towarzyszące stanowiły olbrzymi dramat, będący jednym z najgorszych – jeśli nie najgorszym, możliwych doświadczeń życiowych. Trwa on do dnia dzisiejszego, i będzie się utrzymywał również w przewidywalnej przyszłości, bowiem powódki są wciąż osobami młodymi, odejście matki nastąpiło zdecydowanie przedwcześnie. Nie sposób jest więc twierdzić aby dochodzone tytułem zadośćuczynienia kwoty były nadmiernie wygórowane, w szczególności uwzględniając szczególnie silne więzi, które w sposób naturalny łączyły B. J. z córkami, w sposób brutalny przerwane tragicznym wypadkiem za którego skutki odpowiada pozwany.

Zważywszy na fakt, iż w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił już dobrowolnie powódkom P. i A. J. kwoty po 22.000 złotych, odjęcie tej kwoty od kwoty 150.000 złotych daje 128.000 złotych zadośćuczynienia, których

to kwot dochodziły powódki tytułem zadośćuczynienia, a które to roszczenie w ocenie Sądu zasługiwało na pełne uwzględnienie.

Na uwzględnienie zasługiwały również zgłoszone przez powódki roszczenia odszkodowawcze, związane ze szkodą, jakiej doznały powódki wobec znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódek wskutek śmierci matki B. J..

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadą pełnego odszkodowania, którą wyraża przepis art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Z tego względu naprawienie szkody obejmuje - w granicach wyznaczonych przez związek przyczynowy - straty, jakie poszkodowany poniósł (tj. *damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono (tj. *lucrum cessans*). Ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - na poszkodowanym.

W niniejszej sprawie powódki P. J. i A. J. (1) domagały się naprawienia szkody majątkowej, związanej z utraconymi korzyściami, które uzyskiwałyby od matki gdyby ta nie zginęła w wypadku komunikacyjnym, będące bezpośrednią konsekwencją tego wypadku. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że zmarła B. J. pracowała i na bieżąco zaspokajała potrzeby swoich małoletnich córek, które korzystały z dobrej i stabilnej sytuacji materialnej swoich rodziców. Po śmierci matki i wycofaniu się z ich życia załamano psychicznie ojca powódki nie korzystały już z wyjazdów wypoczynkowych, tylko raz pojechały na darmowy wyjazd organizowany przez organizację kościelną, nie korzystały też z możliwości robienia zakupów w markowych sklepach, czy zajęć dodatkowych, ich stopa życiowa uległa znacznemu obniżeniu. Ciężkie warunki materialne sprawiły, iż powódki zamiast cieszyć się tak jak ich rówieśnicy z okresu dorastania, szybko musiały podjąć aktywność zarobkową, nawet przed osiągnięciem pełnoletności, celem wsparcia finansowego babki. Tut. Sąd w pełni podziela zapatrywanie strony powodowej, że gdyby nie śmierć matki w wypadku komunikacyjnym, B. J., która utrzymywała stałe dochody z własnej pracy łożyłaby na utrzymanie dzieci kwoty finansowe aż do czasu ich usamodzielnienia się, przynajmniej, przy czym kwoty te wynosiłyby w ujęciu średniomiesięcznym przynajmniej po 400 zł na dziecko, bowiem dziewczynki korzystały z zajęć dodatkowych oraz z wakacji z rodzicami, rodzina żyła na dość wysokim jak na ówczesne czasy poziomie materialnym, na co wskazuje możliwość realizacji hobby zmarłej w postaci zakupu konia. Nie sposób jest przy tym w sposób ściśle dokładny określić zakresu doznanej przez powódki szkody, bowiem jest oczywistym, że zarówno usprawiedliwione potrzeby powódek jak i możliwości zarobkowe B. J. podlegałyby na przestrzeni lat zmianom, z doświadczenia życiowego wynika iż ulegałyby one stopniowemu zwiększeniu, bowiem małoletnie dzieci rozwijałyby swoje pasje, a przed B. J. byłoby jeszcze kilkadziesiąt lat aktywności zawodowej, co niewątpliwie łączyłoby się ze zwiększaniem doświadczenia zawodowego i awansami. Niska renta rodzina, którą uzyskiwały powódki, w wysokości po około 350 zł na dziecko, niewątpliwie nie zastępowała w pełni alimentacji ze strony matki. Ponadto, wskutek wypadku jego sprawca A. J. (3) popadł w alkoholizm i całkowicie zaniechał alimentacji córek, szkoda obejmuje więc również korzyści, które uzyskiwałyby ze strony ojca. Jako że nie jest możliwe na podstawie posiadanych przez Sąd środków dowodowych ściśle określenie wysokości szkody powódek, wskazać należy na treść art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie strona powodowa niewątpliwie wykazała istnienie roszczenia odszkodowawczego, do powstania szkody po stronie powódek doszło a spełnione zostały warunki do zastosowania art. 322 k.p.c., bowiem niemożność ściśle udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia powinna mieć charakter obiektywny, a więc niezależny od stron oraz sądu, przy wykorzystaniu możliwych środków dowodowych (patrz też wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 stycznia 2018 r., sygn. I ACa 844/17, dostępny w Lex).

Na pozwanym spoczywa więc obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej powódkom poprzez zapłatę na ich rzecz świadczenia odszkodowawczego. Mając na uwadze powyższe, zgłoszone przez powódki P. i A. J. (1) żądania odszkodowawcze w wysokości po 20.000 zł na każdą z powódek w pełni zasługują na uwzględnienie, bowiem dochodzone kwoty jawią się jako niewygórowane i rozsądne przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a więc tego, iż powódki dysponowały rentą rodzinną po matce, która jednakże nie stanowiła pełnego wyrównania

środków finansowych, jakie bez wątpienia przez przynajmniej kilkanaście lat łożyłaby na nie zmarła matka, jak również tego iż powódki utraciły wskutek wypadku finansowanie swoich potrzeb ze strony ojca. Dochodzona kwota kompensuje więc poniesione przez nie szkody wobec znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódek, pod żadnym pozorem nie jest przy tym nadmierna. Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekła jak w punkcie I i II. sentencji wyroku

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało również żądanie zadośćuczynienia zgłoszone przez powódkę A. J. (2). Wskazać należy, iż aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sądu powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym roszczenia a zmarłym. Jej zerwanie, doprowadzenie do uczucia smutku, żalu, osamotnienia stanowi krzywdę podlegającą wynagrodzeniu na podstawie art. 448 k.c. (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. VI ACa 646/16).

Zaznaczenia przy tym wymaga, iż pojęcia osoba najbliższa nie można utożsamiać jedynie z relacjami prawnymi, takimi jak pokrewieństwo, małżeństwo, czy powinowactwo. Każdy przypadek musi być rozważany indywidualnie w świetle zaistniałych okoliczności sprawy. Wskazać należy, że powódka A. J. (2) była połączona ze zmarłą synową pierwszym stopniem powinowactwa, pozostawała przy tym z nią w serdecznych i bliskich stosunkach. B. J. często powódkę odwiedzała, nawet częściej niż własnych rodziców. W ocenie Sądu pomiędzy powódką a synową występowały normalne i prawidłowe relacje, jakie winny być między synową a teściową, które przejawiały się przykładowo w pomocy w codziennych czynnościach, takich jak opieka nad wnukami. Powódka bardzo przeżyła śmierć lubianej synowej, którą znała jeszcze z okresu narzeczeństwa syna, do dzisiaj o niej pamięta i opowiada o B. J. wnukom. Stwierdzić jednakże należy, że nie każdy rodzaj dolegliwości o charakterze psychicznym powoduje konieczność zapłaty zadośćuczynienia, wymagane jest przekroczenie pewnego poziomu krzywdy, aby uznać, że konieczne jest wynagrodzenie w postaci pieniężnego zadośćuczynienia. W ocenie Sądu sam fakt, iż powódka doświadczyła po śmierci synowej żaloby nie stanowił ponadnormatywnej krzywdy, wymagającej wynagrodzenia w formie zadośćuczynienia. Obecnie już nie sposób jest stwierdzić aby powódka w dalszym ciągu przeżywała żalobę po synowej, proces ten zakończył się.

Powódkę niewątpliwie przy tym dotknęły negatywne następstwa wypadku. Uwzględnić jednak należy, iż po wypadku, za którego następstwa ponosi pozwany, nastąpiła konieczność całkowitej reorganizacji życia i codziennego funkcjonowania powódki, która wobec będącej skutkiem zdarzenia niewydolności wychowawczej A. J. (3) zmuszona była przejąć praktycznie całkowitą opiekę nad wnukami oraz ciężar ich utrzymania, pomimo niewielkich własnych możliwości – powódka była rencistką. Powódka musiała zmagać się z negatywnymi następstwami psychicznymi u wnucząt, które wystąpiły po utracie matki, organizując im pomoc medyczną. Musiała samodzielnie zaspokajać potrzeby małoletnich powódek i swoje pomimo niewystarczających środków oraz niemłodego już wieku, co ostatecznie doprowadziło do jej zadłużenia i faktycznego ubóstwa. Powyższe było źródłem ogromnego stresu dla powódki, która w szczególności obawiała się odebrania wnucząt do pieczy instytucjonalnej. Również stan zdrowia powódki uległ pogorszeniu, rozwinęła się cukrzyca i nadciśnienie, z czym zmagają się do dzisiaj. Powódka niewątpliwie doznała w związku z powyższym cierpieniem ponadnormatywnej krzywdy, którą powinno się zrekompensować poprzez zadośćuczynienie. Mając na uwadze powyższe, na uwzględnienie zasługuje roszczenie zgłoszone przez powódkę pismem procesowym z dnia 2 stycznia 2020 r., to jest w zakresie kwoty 10.000 zł, stanowiącej adekwatne zadośćuczynienie za doświadczoną przez powódkę krzywdę wynikającą z życia przez szereg lat w podwyższonym stresie.

Podkreślenia wymaga potrzeba uwzględnienia przy określaniu wysokości zadośćuczynienia zasady umiarkowania, aby wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w rozsądnych granicach. Musi ono przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, nie mogąc być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Mając to na uwadze, wyższe zadośćuczynienie względem powódki A. J. (2) nie zasługiwało na uwzględnienie. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punktach III. i IV. sentencji wyroku

Od przyznanego powódkom P. J. i A. J. zadośćuczynienia w kwotach po 128.000 zł zostały zasądzone odsetki od daty dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty, czyli od upływu 30-dniowego terminu od wezwana pozwanej przez

powódki do zapłaty. Od przyznanego powódkom P. J. i A. J. odszkodowania w kwotach po 20.000 zł zostały zasądzone odsetki od daty 10 października 2017 roku do dnia zapłaty, czyli również od upływu 30-dniowego terminu od wezwania pozwanego przez powódki do zapłaty. Od zasądzonych na rzecz A. J. (2) zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł zostały zasądzone odsetki od daty dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty, czyli od upływu 30-dniowego terminu od wezwania pozwanego przez powódkę do zapłaty. Początek biegu 30-dniowych terminów miał przy tym miejsce w dacie odebrania przez pozwanego zgłoszeń szkody.

Jest bowiem zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c., patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. II PR 257/70, dostępny w LEX, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. II CSK 434/09, dostępny w LEX).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punktach V. i VI. sentencji wyroku.

Mając na uwadze przegranie sprawy z powództwa P. J. i A. J. (1) przez pozwanego w całości, Sąd na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążył pozwanego całością kosztów sądowych w tej sprawie, w trybie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawiając szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Sąd zniósł wzajemnie koszty sądowe stron w sprawie z powództwa A. J. (2) na zasadzie art. 100 k.p.c. z racji jedynie częściowego uwzględnienia powództwa. Mając przy tym ciężką sytuację materialną powódki, której przyznano zwolnienie od opłaty od pozwu, Sąd przejął nieuiszczone przez nią koszty sądowe w zakresie opłaty od pozwu na rachunek Skarbu Państwa.

Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym miało miejsce w trybie art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1842 t.j.)

Mając powyższe na względzie, na podstawie powyżej powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Kinga Kubuj

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Kinga Kubuj